

Ze sportu

Najazd nie tylko Miśków, czyli Michałki 2010

Tydzień po Mistrzostwach Świata Medyków w Kolarstwie nadeszła okazja do udowodnienia supremacji i rewanżów, ponieważ w Wieleniu nad Notecią odbyły się Mistrzostwa Polski Lekarzy w Kolarstwie Górskim. O puchary ufundowane przez delegaturę pilską WIL ubiegało się 40 lekarzy i pracowników innych zawodów medycznych. Stanęli oni na starcie w gronie ponad 340 zawodników z całej Polski, którzy tradycyjnie rywalizowali na dystansach Giga 100, Mega 57 i Mini 30 km. Walka o tytuł Mistrza Polski Lekarzy rozgrywana była na dystansie 57 km. Pięć mistrzowskich koszulek wywalczyli Katarzyna Śmigielska-Kozioł, Poznań, Michał Małysha, Lublin, Wojciech Szamrej, Koszalin, Tomasz Kaczmarek, Wieleń, i Janusz Plesiewicz, Wałcz. Nasi koledzy wspaniale wypadli na tle braci kolarzkiej nielekarskiej. Misiek Małysha przyjechał z Lublina bronić tytułu mistrzowskiego, jechał jak ekspres i był trzeci open na dystansie Mega, a Wojtek Szamrej wygrał na Mega klasyfikację M4.

Trzeba docenić hart ducha kolarzy, że poradzili sobie z urozmaiconą trasą oraz nie ulegli pokusie zbierania grzybów, które bez przerwy plątały się pod kołami. W zamian zostali uhonorowani pucharami, medalami, nagrodami, a także w trakcie i po wyścigu odżywkami, drożdżówkami, napojami, słodyczami i makaronem. Kalorie stracone i natychmiast uzupełnione. Otrzymali również sympatyczne prezenty związane z maratonem.

Wielu przyjeżdża na Michałki do Wielenia od lat, ale są tacy, którzy byli po raz pierwszy, jak chociażby najwszechstronniejsza sportsmenka wśród lekarzy Miśka Przyłuska. Myślę, po rozmowie z nią, że będzie naszym ambasadorem na sportowych arenach świata.

Do Wielenia warto przyjechać z dziećmi, żeby połączyły bakcyła rowerowego. Organizujemy dla nich wyścigi ze wspaniałymi nagrodami. A największe z nich ufundował nasz kolega kardiolog Marek, któremu tak przypadła do gustu nasza impreza, że postanowił się do niej przyłączyć.

I na tej zasadzie chcielibyśmy dalej działać – jeśli jesteście za, to wspierajcie i przyjeżdżajcie, jak przestaniecie, to znaczy, że trzeba kończyć Michałki. Dziękuję naszej izbie naczelnej i wielkopolskiej za wsparcie.

Zapraszam do Wielenia na stale oznakowane trasy, może spotkacie Misie.

Wszelkie informacje na stronie Maraton.wielen.pl.

LEK. DENT. TOMASZ KACZMAREK

